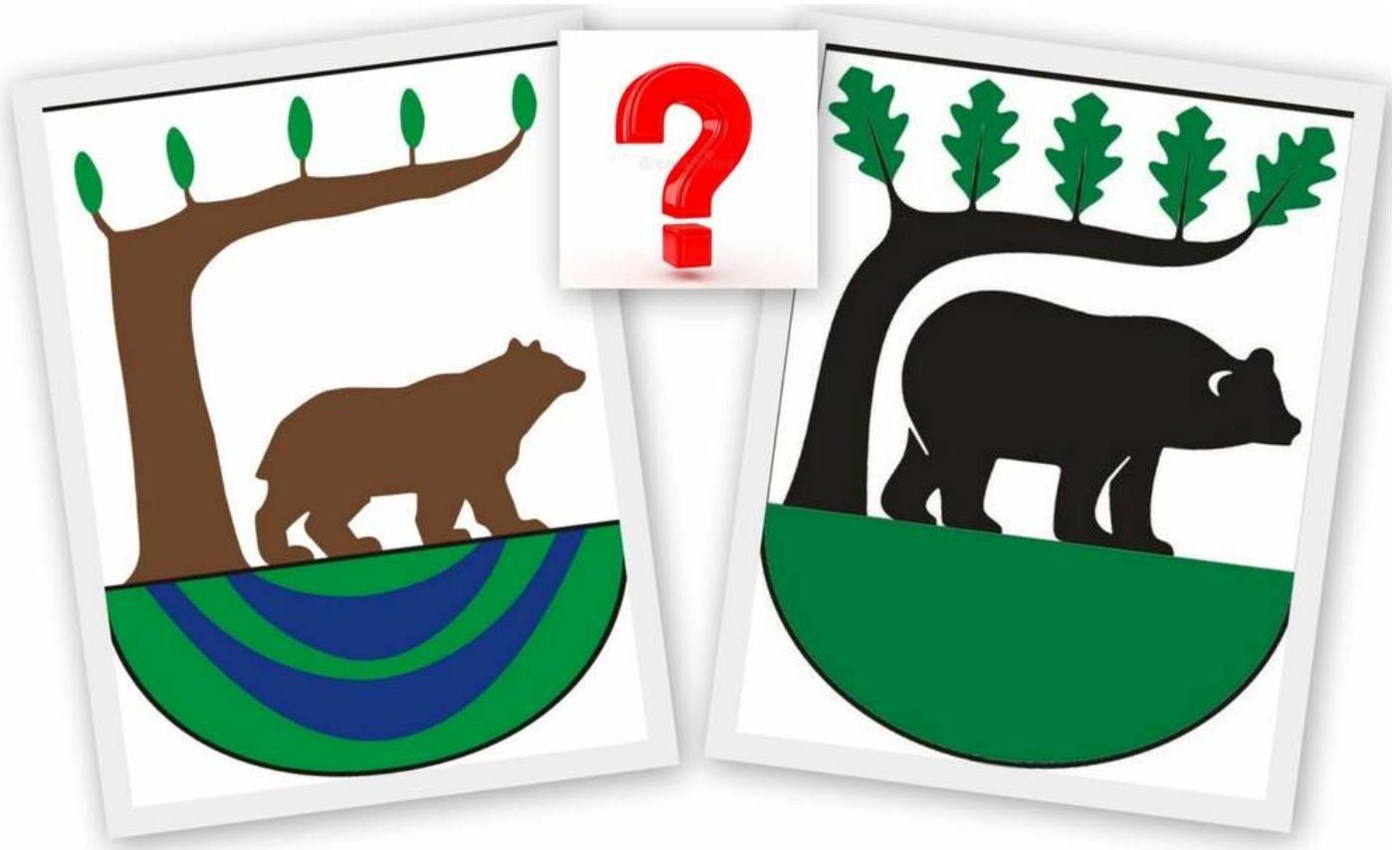


Stanowisko wójta ws. łączenia gmin.

Data: 08.01.2021. Autor: Marcin Żurek. Kategoria: Aktualności.



Drodzy Mieszkańcy.

Wraz z kolegą radnym z Wielkiego Klincza Arkiem Maliszewskim od samego początku "pilnujemy" burmistrza w materii łączenia naszych gmin. Wszystko skrupulatnie, rzetelnie i z największą starannością na bieżąco opisywaliśmy w naszych artykułach, które możecie zobaczyć [TU](#) Raport specjalny - Połączenie Gminy z Miastem

Dziś Wójt Gminy Kościerzyna na stronie urzędu przedstawił swoje stanowisko w tej sprawie, z którym oczywiście zgadzamy się w 200% choć naszym zdaniem brakuje tam troszkę pikanterii. Zapraszam do zapoznania się z prezentowanym poniżej materiałem.

Trudne sąsiedztwo gminy i miasta Kościerzyna?

8 stycznia, 2021

Od dłuższego czasu toczy się dyskusja na temat „propozycji/pomysłu” Burmistrza Miasta Kościerzyna pana Michała Majewskiego dotyczącego połączenia Gminy Kościerzyna i miasta Kościerzyna w jeden samorząd. Jednak bycie sąsiadem zobowiązuje (tak mi się

przynajmniej wydaje) do wspólnego tworzenia warunków, tak aby to sąsiedztwo nie tylko nie przysparzało nikomu kłopotów, ale wręcz było powodem do dumy i zadowolenia.

Jeżeli tak, to trudno sobie wyobrazić, a tym bardziej zaakceptować sytuację, w której jeden z sąsiadów próbuje przygotowywać decyzję dotyczącą drugiego bez jego wiedzy i przyzwolenia. W tej opisywanej sytuacji mamy jednak do czynienia właśnie z takim postępowaniem. Pan Burmistrz – mimo mojej prośby, aby wycofać projekt uchwały Rady Miasta Kościerzyna (ostatecznie nie uzyskał on akceptacji tejże Rady, co należy uznać właśnie za wyraz troski o nasze wspólne, sąsiedzkie relacje) dotyczący połączenia naszych samorządów – nie zrobił tego i dalej utrzymuje, że „połączenie miasta i gminy to przyszłość daleka, ale konieczna”.

Jestem przekonany (tak też wynika z przepisów prawa), że o ewentualnym połączeniu naszych samorządów mogliby zdecydować tylko ich mieszkańcy, czyli mieszkańcy miasta i gminy Kościerzyna. Nie jest to decyzja leżąca w gestii burmistrza czy też wójta.

Od wielu lat będąc na naszych zebraniach wiejskich nigdy od nikogo nie usłyszałem pomysłu zmierzającego do połączenia naszych samorządów. Pamiętam również kampanię wyborczą z 2010 roku, gdzie rywalizowałem o fotel Wójta Gminy Kościerzyna z obecnym Zastępcą Burmistrza panem Tomaszem Nadolnym, gdzie próbowano przypiąć mi łatkę tego, który właśnie będzie zmierzał do połączenia naszych samorządów. Wówczas, jak i teraz odpowiadam jednoznacznie, że moim zdaniem nasze samorządy powinny pozostać autonomiczne podejmując partnerską współpracę wszędzie tam, gdzie wymaga tego interes naszych mieszkańców.

Chciałbym kilka chwil poświęcić na prezentowane argumenty Pana Burmistrza mające ukazywać zasadność tego pomysłu. Pan Burmistrz podkreśla, że mieszkańcy naszej gminy korzystają z dóbr infrastruktury miejskiej np. basenu czy kina, a koszty utrzymania tejże infrastruktury leżą tylko i wyłącznie po stronie miasta. To samo ma dotyczyć parkingów, przystanków PKS itp. W tym miejscu chciałbym zwrócić uwagę Panu Burmistrzowi na absolutny brak zasadności tych argumentów. Korzystanie z infrastruktury miejskiej wiąże się bowiem z pokrywaniem opłat ustalonych przez miasto lub instytucje od miasta zależne. Dotyczy to tak basenu, kina jak i lodowiska. Dodam, że Gmina Kościerzyna w ramach Gminnej Karty Dużej Rodziny dofinansowuje naszym mieszkańcom 50% kosztów (ustalanych przez miasto Kościerzyna) tych biletów, a środki te trafiają bezpośrednio do kasy miasta, czy też instytucji od miasta zależnej.

To samo dotyczy korzystania przez dzieci z gminy Kościerzyna z infrastruktury szkolnej i przedszkolnej. Tu należy się przypomnienie, że za każdym dzieckiem uczęszczającym do placówki oświatowej idzie określona kwota subwencji oświatowej. Natomiast za każde dziecko, które uczęszcza do przedszkoli lub żłobka na terenie miasta Kościerzyna również przekazujemy stosowne środki do budżetu miasta Kościerzyna. Tak na marginesie i przy okazji poruszanej sprawy, raz jeszcze namawiam i proszę Rodziców, aby swoje dzieci posyłać do naszych szkół i przedszkoli. Mamy wystarczającą ilość miejsc w tych placówkach i jestem przekonany, że poziom kształcenia i wychowania, wyposażenie naszych szkół i przedszkoli jest na podobnym poziomie, jaki oferuje miasto Kościerzyna. Oczywiście decyzję w tej sprawie podejmują Rodzice.

Pan Burmistrz porusza temat komunikacji. To rzeczywiście ważny i trudny temat, który wymaga współpracy nie tylko miasta i gminy Kościerzyna, ale całego powiatu kościerskiego. Wstępnie przyjęliśmy (samorząd powiatu wraz z samorządami gminnymi, chociaż trzeba

przyznać, że nie wszystkie samorzady powiatu kościerskiego prezentują w tym względzie identyczne podejście) rozwiązania dotyczące planu transportowego na terenie powiatu kościerskiego, które miały doprowadzić do utworzenia sieci publicznego transportu zbiorowego na terenie powiatu, tak by zrezygnować z przewozów zamkniętych (tymi przewozami realizujemy dowóz dzieci do naszych szkół) na rzecz przewozów otwartych, z których mogliby korzystać wszyscy mieszkańcy naszych gmin, w tym dzieci dojeżdżające do szkół. Niestety, projekt ten na razie nie znalazł swego praktycznego zastosowania, również z powodu zmieniających się uwarunkowań prawnych.

Natomiast co do wspólnego projektu zakupu taboru autobusowego, który miał służyć naszym gminom, to tutaj sytuacja była inna niż przedstawia to Pan Burmistrz. Mieliśmy wspólnie dokonać zakupu autobusów (dokładnie 10 autobusów), ale po ujawnieniu zapisów w projekcie, które mówiły o współfinansowaniu (60% miasto Kościerzyna, 40% gmina Kościerzyna) autobusów, które miałyby służyć wyłącznie komunikacji miejskiej i być własnością miasta Kościerzyna Wójt Gminy Kościerzyna i Rada Gminy Kościerzyna nie wyraziły zgody na realizację tego projektu w części dotyczącej zakupu autobusów. Piszę o tym nie dlatego, aby podkreślać różnice czy też brak porozumienia pomiędzy naszymi samorządami, ale dlatego, że nie wolno nam zmieniać ani też pomijać ważnych faktów, które mają wpływ na ocenę naszej współpracy.

Jeżeli chodzi o fakty, to chciałbym przytoczyć jeszcze jeden przykład, który trochę obrazuje kłopoty dotyczące interpretacji naszej rzeczywistości. Ostatnio w kilku artykułach opisywano sprawę rankingu samorządów za lata 2017-2019 w kontekście środków inwestycyjnych przeliczonych na jednego mieszkańca, z których wynikało, że Gmina Kościerzyna na tle innych gmin powiatu kościerskiego wydatkuje tych środków najmniej. W tych wyliczeniach skrętnie pomija się fakt, że Gmina Kościerzyna przekazała w tym czasie kwotę blisko 3,4 mln zł jako dotację na modernizację dróg powiatowych na terenie naszej gminy, realizowaliśmy za kwotę blisko 6 mln zł (projekt został zakończony w 2020 r. – wartość części realizowanej na terenie naszej gminy to kwota blisko 8 mln zł) wspólnie z miastem Kościerzyna (liderem) projekt termomodernizacji naszych 11 budynków użyteczności publicznej (szkoły, sale wiejskie i budynki UG,) gdzie środki pomimo że wydatkowe na terenie gminy, przypisane były do budżetu miasta Kościerzyna (takie są zasady realizacji tego typu projektów). Gdyby te środki dodano do wydatków inwestycyjnych naszej gminy (a tak powinno być) sytuacja byłaby zupełnie inna. To jednak wymaga zaangażowania i głębszej analizy, a na to jak widać nie zawsze jest ochota i czas. A może wystarczyło się tylko zapytać?

Kończąc mam nadzieję, że współpraca, która winna być motorem naszego działania, będzie niezmiennie nam towarzyszyła budując relacje z naszymi partnerami, a niewątpliwie do najważniejszych należy nasz najbliższy sąsiad, czyli miasto Kościerzyna. Życzę obu naszym samorządom, naszym mieszkańcom zrozumienia i otwartości, patrzenia w przyszłość z odwagą i nadzieją, że wspólnie uda nam się realizować zadania, które sprawią, że nasze sąsiedztwo nie tylko nie będzie przysparzać nikomu kłopotów, ale będzie powodem do dumy i zadowolenia.

Grzegorz Piechowski
Wójt Gminy Kościerzyna

Marcin Żurek

Źródło: UG Kościerzyna